

# Jacek Wrzeński

---

## Wojtku - dziękujemy!

---

Studia Lednickie 9, 419-420

---

2008

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Jacek Wrzesiński*

## WOJTKU – DZIĘKUJEMY!

Od jakiegoś czasu noszę się z zamiarem napisaniem listu do Ciebie. Jednym z powodów odkładania listu na potem było zagubienie Twojego adresu. Ale teraz już wiem że nie muszę się o to martwić – każdy list dotrze do Ciebie<sup>1</sup>. Ostatnio rzadko odwiedzałeś Ostrowów Lednicki, i chciałem Ci opowiedzieć co się tutaj dzieje. Jest już jesień, sezon się skończył. Jak zwykle prowadzono tu badania, a przecież od 1990 roku i Ty brałeś w nich udział. I w tym sezonie prowadzono badania podwodne. Twoi podopieczni mieli trudną pracę, więcej było pracy fizycznej, sporo dokumentacji, natomiast nie było zbyt wielu ładnych przedmiotów.

Minionej jesieni zakończono prace nad zmianą zadaszenia na lednickich ruinach. Zapewne to by Cię ucieszyło – zarówno palatium jak i baptysterium będą lepiej chronione. Ciekawe co byś powiedział na tę nową architekturę dachu...

Gdy ostatnio w lipcu byłeś na Lednicy przyjechałeś tutaj na wózku. Dziwne to, ale przyjeśliśmy to ze zrozumieniem. Nawet żartowaliśmy obaj, że nurkowanie z wózkiem mogłoby być niezwykle trudne. Poznaliśmy się na Lednicy i tu najczęściej się spotykaliśmy. Sezon badawczy zawsze jest krótki, zbyt krótki żeby dokończyć wszystkie spotkania. Zawsze mieliśmy niedosyt rozmów, spotkań, krótkich wielowątkowych dyskusji. Lednica była wymarzonym miejscem na wszelkie rozmowy, a też dostarczała doskonałego materiału do rozmów – przecież i architektura i konstrukcje mostów to dwa zagadnienia bardzo Ciebie zajmujące. Dobrze było że nasze kontakty nie ograniczały się tylko do spotkań na Lednicy. Po sezonie

---

<sup>1</sup> 21 sierpnia 2008 r. zmarł dr Wojciech Szulta. Był etatowym pracownikiem Instytutu Archeologii UMK, nauczyciel akademicki z Zakładu Archeologii Podwodnej. Miał 44 lata. Urodził się 9 lutego 1964 roku w Toruniu. Tutaj też chodził do szkoły podstawowej, do liceum, do Policealnego Studium Budowlanego. Studia archeologiczne rozpoczął w 1985 roku na Uniwersytecie Łódzkim, ale w roku następnym wraca do Torunia, gdzie kontynuuje studia na UMK. W czerwcu 1990 roku ukończył studia ze specjalnością archeologia architektury broniąc pracy magisterskiej, napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Jadwigi Chudziakowej, pt. „Układy przestrzenne średniowiecznych miast w Wielkopolsce i na Mazowszu na podstawie badań archeologicznych”. Od stycznia tego roku pracuje w Zakładzie Archeologii Podwodnej Instytutu Archeologii i Etnologii UMK. A po obronie rozprawy doktorskiej pt. „Przeprawy mostowe z ziem Polskich w średniowieczu” zostaje zatrudniony na etacie adiunkta w tymże Zakładzie. Brał udział i kierował badaniami na wielu stanowiskach – m. in. na reliktach lednickich mostów, w Zatoce Puckiej, w Zalesiu koło Złotawa, a także na Cmentarzu Oficerów Polskich w Charkowie na Ukrainie, czy w Płotelach na Litwie.

wymienialiśmy uwagi dzwoniąc, pisząc, mailując. Zawsze można było liczyć na Twoją pomoc.

Wierzę że nadal nurkujesz bez przeszkód i prowadzisz fantastyczne badania...

*Dziękujemy Ci Wojtku!  
Jacek Wrzesiński*



Dr Wojciech Szulca